Wydanie wieczorowe. **Cena 6 fen.**

GAZETA ŁÓDZKA

Piątek 14 Stycznia 1916 r. ORGAN NARODOWY. *Założyciel i wydawca Jan Grodek.* **Rok V. — № 13.**

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOSI:

Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mk., kwartalnie 3 Mk., miesięcznie 1 Mk.

Za odnoszenie do domów 20 fen. miesięcznie.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 do 6.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane na 3-ej stronicy wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologja 40 fen; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

Dyplomacja a wojna.

IV.

Robota w angielskiej kuźni dyplomatycznej weszła w swą fazę najbardziej ożywioną.

Podwoiły się starania i zabiegi, potroiła się energja brytyjskich mężów stanu, zaatakowanych grozą bezpośredniego niebezpieczeństwa, już nietylko — mienia, ale nawet i — życia. I posypały się obietnice, obietnice...

Obietnicami nieprawdopodobnie rentownych zysków, nieprzebranych skarbów sezamowych poczęli kusić londyjscy dyplomaci, aby tylko zachęcić do wystąpienia zbrojnego przeciwko niemcom. Oczy polityków angielskich spoczęły przedewszystkiem na Rosji, której préstige militarny do czasu awantury japońskiej opromieniony był w oczach Europy końca XIX wieku, nimbem niezwalczoności.

Cel, jaki przyświecał dyplomacji angielskiej przy sprowokowaniu zatargu rosyjsko-japońskiego — jednoczesnego osłabienia obu stron walczących, kierował jej zakusami i tym razem, z tą jednakże różnicą, aby stanowczo nie dopuścić do wszczęcia kroków pokojowych w momencie niezdecydowania pulsu zapasów wojennych, owszem za wszelką cenę dopomagać przygodnemu sprzymierzeńcowi do ostatecznego zdruzgotania znienawidzonego przeciwnika niemieckiego.

Kuszące obietnice należało skierować także i w stronę Francji. Król Edward VII, zapalony sportsman i protektor „Derby" zapałał nieprzepartą wprost chęcią asystowania przy rozegraniu „Grand Prix de Longchamps" w Paryżu. Przypadkowo zapewne spotkał się na gruncie francuskim z prezydentem Loubetem. A że ambicją pana prezydenta bynajmniej nie był indywidualizm polityczny, więc.....

Więc wkrótce potym dochodzi do władzy naczelnej w rzeczach kierownictwa polityką zagraniczną Respubliki Francuskiej — Mr. Delcasè, jednostka znana z rzutkości, energji, despotyzmu, szeroko zakreślonych ambicji, co zaś najważniejsza— z bezwzględnie wrogiego stanowiska w stosunku do niemiec. Przy takim nastroju kierownictwa dyplomatycznego i ustawicznym drażnieniu opinji paryskiej czerwoną płachtą rewanżu za Metz i Sedan, płachtą wyrobu wyraźnie angielskiego, — staje się rzeczą łatwo zrozumiałą, że w niedługim przeciągu czasy publiczna opinja francuska snadnie przyrównaną być mogła do zniecierpliwionego bezczynnością wulkanu, lada chwila grożącego wybuchem wrzącej lawy narodowego szowinizmu. A że przytym francuz poza przyjemnościami miłości i rozmowy, uznaje wyłącznie przyjemności wojny — przeto paryskie pobrzękiwanie szabelką i ostrogą wkrótce udekorowanym zostaje świetnie pomyślanym batalistycznym mice-en-scéne w portach: Algeciras i Casablanca.

I byłoby wszystko poszło całkiem składnie, gdyby nie to, że pałace ulicy Kurfürstendamm zajęły — mimo tę przedwojenną manifestację — w rzeczach żądań swoich w sprawie marokkańskiej postawę zdecydowanej stanowczości.

Francja — pomna bolesnych ran z kampanji roku 1870—71-go — nie mogąc liczyć na zrujnowaną na razie zatargiem japońskim Rosję, tymbardziej zaś na bezpośrednią pomoc angielską, nie zaryzykowała sprowokowania, nierównie od niej silniejszego militarnie, państwa niemieckiego. Usilnie pussowana agitacja Londyn contra Berlin zawiodła i tym razem, wódz zaś francuskiego germanożerstwa, Delcassé, traci swe wpływy, odzyskując je dopiero w parę lat później — w ostatnim gabinecie Clémenceau.

Gdy więc starania angielskie zaatakowania Niemiec wprost spełzły na niczym, zdawało się już wszystkim, że w zgrany zespół koncertu europejskiego nie wkradnie się więcej, na razie przynajmniej, żaden ostrzejszy dysonans.

Lecz oto niestrudzone w swych ekspansyjnych badaniach oczy Grey'ów, Churchill'ów, Lloyd George'ów wynalazły wreszcie ów zdawna upragniony punkt uderzenia.

Był nim półwysep Bałkański.

Wyprowadzone z pod hegemonji tureckiej państewka bałkańskie poczęły się szybko przejmować cywilizacyjnemi prądami europejskiemi. Wespół z rozwojem kultury umysłowej, społecznej i administracyjnej, począł się równie intensywny rozwój gospodarczy, otwarte zaś w ten sposób nowe całkiem rynki zbytu stały się wnet nęcącą pokusą dla bardziej rozwiniętych ekonomicznie potęg mocarstwowych.

A były niemi w pierwszym rzędzie: Rosja i Austrja; Rosję opromieniało wspomnienie kampanji roku 78-go, gloryfikującej dziedziców czapki Monomacha aureolą żwielkiej misji oswobodzicielskiej, nęciły zaś ustawicznie z równą siłą strzeliste wieżyce meczetu sofijskiego; bałkańskiego stanowiska Austro-Węgier nie opromieniały coprawda żadne blaski wyzwoleńcze, potęgowały jednak wagę jego egzystencji najbardziej żywotne osobiste interesy ekonomiczne.

Faktycznie — monarchja naddunajska, jedyna z pośród państw europejskich nawskroś kontynentalna, jako nie posiadająca żadnych absolutnie kolonji — musiała poszukać sobie w swym bezpośrednim sąsiedztwie odpowiednich rynków zbytu dla, grożącego nieskonsumowaną nadprodukcją, przemysłu krajowego. Takiemi właśnie dla Austrji rejonami zbytu stać się miały świeżo powstałe państewka bałkańskie.

Z drugiej znów strony — Rosja, której interesy ekonomiczne, przedewszystkim zaś ustawicznie żywiona nieprzeparta żądza posiadania za wszelką cenę w swej mocy cieśniny Dardanelskiej, nakazywały ustawiczne baczenie na terytorja bałkańskie; ta sama Rosja, która rękami żołnierzy swej armji krwawo zdobyła mury Plewny i Warny, na ugruntowanie się wpływów obcych na oswobodzonych przez nią ziemiach żadną miarą zezwolić nie mogła.

I w tym leżał cały tragizm sytuacji!..

St. J. L.

Z ziem polskich.

Tadeusz Ajdukiewicz.

Dnia 9 b. m. zmarł w Krakowie, na zapalenie płuc, przeżywszy 58 lat, znany polski artysta-malarz, ś. p. Tadeusz Ajdukiewicz.

Urodzony w r. 1858 w Witkowicach, pod Bochnią, kształcił się w akademji krakowskiej, monachijskiej i wiedeńskiej. Malował przeważnie obrazy wojenne i portrety. Między innemi wykonał wielki portret Heleny Modrzejewskiej, a na zamówienie rządu austrjackiego—portret arcyksięcia Wilhelma, marszałka Pejacewicza, arcyksiążąt Rudolfa i Albrechta, wreszcie cesarza Franciszka Józefa. Pozatem wykonał dla arcyksięcia Rudolfa „Manewry cesarskie w Galicji", dla sułtana Abdula Hamida „Stado koni" i t. d. Wstąpiwszy po wybuchu wojny, pomimo wieku, jako ochotnik do legjonu polskiego, stworzył kilka obrazów z wrażeń przeżytych. Zmarły był bratem mieszkającego w Wiedniu artysty-malarza, Zygmunta Ajdukiewicza.

Warszawa.

Konferencja ks. biskupów

rozpoczęła się dn. 12 stycznia w pałacu biskupim. Przewodniczy obradom J. E. arcybiskup-metropolita, ks. dr. Aleksander Kakowski. W konferencji biorą udział: biskup płocki J. E. ks. Antoni Nowowiejski, biskup sandomierski, J. E. ks. Marjan Ryx, biskup kujawsko-kaliski, J. E. ks. Stanisław Zdzitowiecki i J. E. ks. kanonik Zenon Kwiek, administrator djecezji lubelskiej. Wśród zebranych dostojnych pasterzy brak biskupa kieleckiego, J. E. ks. Augustyna Łosińskiego i biskupa sejneńskiego, J. E. ks. Karasia, którego uprowadziły ustępujące wojska rosyjskie.

Uroczyste modły rozpoczęły pierwszy dzień konferencji. Po nabożeństwie zebrani wystosowali do stóp Ojca św. depeszę:

„My, biskupi prowincji warszawskiej, zebrani w dniu dzisiejszym na konferencji w sprawach kościelnych, wynikłych z powodu okoliczności wojennych, idąc za nieprzepartym popędem serc naszych, spieszymy u stóp Twoich, Ojcze Swięty, złożyć wyrazy czci pełnego hołdu i gorącej miłości oraz niemilknącej wdzięczności za błogosławieństwo i zachętę, udzielone dziełu wszechkatolickiego miłosierdzia dla srodze dotkniętej wydarzeniami wojennemi Polski. Oparci zawsze i we wszystkiem na niewzruszonej jedności z Tobą, Ojcze Swięty, błagamy o błogosławieństwo dla naszej pracy, podjętej celem dobra Kościoła".

Poczem dostojnicy kościelni przystąpili do obrad, które zakończyły się późnym wieczorem i miały ożywiony charakter dyskusyjny.

Ucieczka.

Z Warszawy uciekło dwóch żołnierzy rosyjskich, jeńców, którzy byli zatrudnieni przy linji kolejowej warszawsko-wiedeńskiej. („W. Tag".)

Z Radomia.

„Gazeta Radomska", która do niedawna wychodziła trzy razy tygodniowo, zaczęła z dniem 9 b. m. wychodzić jako pismo codzienne. Do redakcji wstąpił p. Bobiński, b. współpracownik „Tygodnika Polskiego.

Nowy bank w Wilnie.

Jak donosi „Berl. Tgb.", „Ostbank für Handel und Gewerbe", który dnia 1 b. m. otworzył filję swoją w Kownie, otwiera również oddział swój w Wilnie.

Wydział opieki nad polską ruchomą własnością uchodźców.

Z „Echa Polskiego" dowiadujemy się, że w Moskwie powstał wydział opieki nad polską własnością ruchomą uchodźców, ze szczególnem uwzględnieniem wszelkich zabytków i pamiątek, mających znaczenie dla kultury polskiej. Zarząd stanowią: prezes ks. Maciej Radziwiłł, zastępca prezesa Wacław Lednicki, skarbnik Franciszek Ksawery hr. Pusłowski, sekretarz dr. Marjan Marelewski, oraz członkowie zarządu: Róża księżna Radziwiłłówna, Karolowa hr. Hutten-Czapska, Jerzowa Zdziechowska, mec. A. Bellier, dyr. K. Kulwieć, dyr. Wasserberger i A. Zarzycki, kierownik art. „Echa Polskiego".

Kronika polityczna.

Następstwa bombardowania Salonik.

WIEDEŃ, 12 stycznia. Według doniesień z Aten, wskutek ataków napowietrznych na Saloniki, przeszło 150 osób wojskowych zostało ranionych. Wielkie zapasy wojskowe czwórporozumienia zburzone.

BAZYLEJA, 12 stycznia. Podług wiadomości z Londynu w zatoce Orfano ustawicznie wylądowują ogromne masy wojsk z ciężką artylerją i aparatami lotniczemi. W Salonikach 200,000 żołnierzy aliantów znajduje się w silnie rozbudowanych rowach strzeleckich w pełnem uzbrojeniu.

Zajęcie wyspy Korfu.

Według W. T. B. potwierdza się zajęcie wyspy Korfu przez francuzów. Panuje ogromne rozgoryczenie z powodu tego nadużycia.

Posłowie czwórporozumienia wręczyli rządowi greckiemu notę, w której powiedziano, że obowiązki ludzkości nakazują przewiezienie części wojsk serbskich na punkt bliski wybrzeża albańskiego, ażeby uchronić tych bohaterskich żołnierzy od głodu i zguby. Po rozważeniu warunków transportu uznali sprzymierzeni, że tylko wyspa Korfu daje możność i pewność dla szybkiego przewiezienia i zaprowiantowania serbów, a także dla ich zdrowia. Czwórporozumienie spodziewa się, że Grecja jako sojuszniczka Serbji nie sprzeciwi się temu czasowemu przesiedleniu, a i ludność okaże serbom współczucie. Nie chodzi tu o zajęcie wyspy Korfu, gdyż co do niej jak i innych terytorjów greckich, któremi czwórporozumienie musi się w tej wojnie posługiwać, dano Grecji wszelkie gwarancje.

A dlaczego wywieszono na Korfu flagę francuską?

Ucieczka króla Nikity.

W Wiedniu otrzymano wiadomość, że król Nikita uciekł do Skutari. Pisma rzymskie donoszą o przybyciu do Rzymu księcia Daniły i księżniczki Ksenji czarnogórskiej.

Rosjanie chcą walczyć dalej na Bukowinie.

BERLIN, 12 stycznia. (WAT.) Rządowa „Independance Roumaine" donosi, że rosjanie są zdecydowani do przeprowadzenia dalszych ataków na Bukowinie, gdzie nie mieli dotąd żadnego powodzenia. Ataki te mają być prowadzone tak długo, aż uda im się przełamać front nieprzyjacielski. Zdaniem pism rumuńskich ma to na celu otwarcie sobie wolnej drogi do Transylwanji.

Według zapewnień tych samych pism, ucierpiał podczas ostatniego ostrzeliwania Warny, o czem donosiły przed kilku dniami pisma niemieckie, w pobliżu położony pałac królewski w Euxinogradzie.

Car na froncie.

Carskie Sioło, 13 stycznia. (W. T. B.) Car udał się wczoraj do armji.

Nowi dowódcy rosyjscy.

BAZYLEJA, 12-go stycznia. Dzienniki szwajcarskie donoszą, że dowództwo nad armją północną objął generał Smyrnow na miejsce Ruzskiego.

BAZYLEJA, 12 stycznia. Rosyjski „Inwalid" podaje nazwiska nowych dowódców armji rosyjskiej. Są nimi generałowie: Litwinow, Plewe i Rauch von Traubenberg. Ostatni dowodzi armją koło Mińska, Litwinow—koło Rowna.

Pogrom żydów w Astrachaniu.

„Berl. Tagebl." donosi ze Stokholmu: W komisji budżetowej Dumy poseł Winogradow wygłosił sensacyjną mowę, w której podał szczegóły o pogromie żydów w Astrachaniu. Pogrom ten urządziła policja, a trwał on dwa dni. Sklepy żydowskie splądrowano, a wielu żydów zabito.

Mimo, że domagano się od Chwostowa ukarania policji, ten odmówił żądaniu. Chwostow przyznał, że ministerjum poleciło nie czynić żadnych kroków celem tłumienia pogromów żydowskich. Dla uspokojenia zaznaczył tylko, że okólnik ten ministerjum odwołało.

Czerwony krzyż duński zwiedza obozy jeńców w Rosji.

KOPENHAGA, 12 stycznia. (WAT.) Pisma tutejsze donoszą z Moskwy, że delegacja duńskiego Czerwonego krzyża zwiedziła baraki jeńców austrjackich w Wysznim Wołoczku, Moskwie i Rostowie i uznała położenie jeńców za zadawalniające.

Otwarcie Sejmu pruskiego.

Wczoraj w południe nastąpiło otwarcie sesji Sejmu pruskiego. Wbrew pierwotnym doniesieniom król nie brał udziału w tym akcie uroczystym. Zastępował go p. Bethmann-Hollweg jako pruski prezes ministrów — on też odczytał mowę tronową.

Biuro Wolffa przysyła następujący telegram o otworzeniu Sejmu:

BERLIN, 13 stycznia.

W uroczystości otwarcia Sejmu w „białej sali“ zamku królewskiego, wzięli udział liczni przedstawiciele obu Izb, pomiędzy nimi gubernator gen. Beseler, gubernator gen. Bissing, książę Bülow. Zjawili się wszyscy obecni tu ministrowie. Prezydent ministrów Bethmann-Hollweg odczytał mowę tronową, której kilkakrotnie towarzyszyły oklaski, zwłaszcza w tych miejscach, które mówiły o postawie naszych wojsk, dawnym pruskim duchu wojskowym i o przetrwaniu aż do zwycięstwa. Okrzyk na cześć cesarza wzniósł prezydent Izby posłów.

Powszechna służba wojskowa w drugim czytaniu.

Wskutek obietnic, które poczynił prezes ministrów Asquith przedstawicielom parlamentarnym partji robotniczych, opór w izbie gmin przeciwko powszechnej służbie wojskowej zmniejszył się tak, że na posiedzeniu 12 b. m. przedłożenie rządowe przyjęto w drugim czytaniu 431 głosami przeciw 49. W pierwszem czytaniu głosowało 403 posłów za, a 106 przeciwko projektowi. W obronie projektu stawał także minister robotników Henderson, wyjaśniając równocześnie, że dzięki zapewnieniom Asquitha, poczynionym w imieniu całego gabinetu, pozostaje on tymczasem nadal członkiem rządu. Także i dwaj inni przedstawiciele partji robotniczej, Brace i Rob rts cofnęli swoją dymisję.

Król Wiktor Emanuel w Rzymie.

LUGANO, 12 stycznia. Podróż króla Victora Emanuela do Rzymu jest oficjalnie uznaną jako urlop przynależny każdemu wojskowemu; nawet Cadorna korzystał z krótkiego urlopu. Zaraz po przybyciu swym do Rzymu król zawezwał premiera ministrów Salandrę na długą naradę, gdzie był również minister spraw zewnętrznych Sonnino, minister wojny Zuppelli i minister marynarki Corsi, jak również książę Genui. Król ze swą rodziną nie przebywa w Kwirynale, lecz w Willi Ada w Porta Salaria. „Secolo“ z góry przewiduje, że bytność króla w Rzymie potrwa dni czternaście.

Skandal we Włoszech.

LUGANO, 12 stycznia. W Turynie zastrzelił się w obecności swych dwóch synów, kapitana i oficera, przybyłych z frontu na urlop, zarządzający kanałem Cavour i prezes związku inżynierów i architektów w Turynie, radca Mazzini, w chwili, gdy do mieszkania wkraczała policja, aby go aresztować, jako podejrzanego o roztrwonienie pieniędzy państwowych.

Obwieszczenie.

Aby tę część ludności okręgu mego, która nie zostaje zaopatrzona przez komitet obywatelski, t. j. nie posiada własnego zboża chlebowego, zaopatrzyć w wyznaczoną dzienną rację mąki. t. j. polsk. funta 205 gr.—16 łutów, ustanawia się dla każdej gminy tylko *jeden* gminny skład mąki. W nadzwyczajnych wypadkach mogą być zrobione wyjątki. Takiemu gminnemu składowi mąki piśmiennie zostanie przekazana mąka z najbliższego składu prowadzenia przezemnie centrali zboża. Cena kupna wynosi: za 240 pols. funtów mąki pszennej 38 mk., a za 240 polsk. funtów mąki żytniej 32,50 mk, i jest płatną przy centrali zbożowej w Łodzi. Dla dalszej sprzedaży mąki, która nastąpić może tylko za oddaniem karty na mąkę lub na chleb, obowiązują w obwieszczeniu moim, z dnia 4 grudnia 1915 r., ustanowione ceny najwyższe w handlu detalicznym.

Wójt gminy obowiązany jest ułożyć spis osób należących do gminy, podług którego nastąpi miesięcznie rozdanie kart na chleb lub na mąkę, bez których wogóle mąki otrzymać nie można.

Spis ten co-miesiąc powinien być na nowo ustanawiany. Tak komitety obywatelskie, jak i gminne składy mąki muszą należycie prowadzić książki, które z książkami centrali zbożowej winny się zgadzać.

Karty na chleb lub na mąkę, służące ludności jako jedyna legitymacja, uprawniająca do odbioru mąki lub chleba, brzmią na rację dzienną 16 łutów—205 gr. mąki lub 20 łutów—256 gr. chleba.

Owe karty na mąkę lub na chleb przed wydaniem przez urzędy (burmistrzów wójtów), w stempel muszą być zaopatrzone i będą głowie rodziny w wystarczającej ilości 1-go każdego miesiąca dostarczone (1 karta na głowę i miesiąc) odnośnie do wzmiankowanej listy osób.

Najpóźniej do 5 każdego miesiąca zużyte karty na chleb muszą być przez gminne składy mąki wręczone centrali zbożowej w Łodzi i to uporządkowane po 100 lub 1000 kart. Jeżeli karty na mąkę zostały pocięte na racje dzienne, to muszą odcinki tychże być nalepione lub związane w ten sposób, aby dały odrazu dokładny przegląd liczbowy.

Po wyczerpaniu pierwszej dostawy mąki, otrzymają gminne składy mąki przezemnie świeżą mąkę tylko w miarę oddanych kart na mąkę lub chleb. Aby ochronić kupujących od konfiskaty prawidłowo za kartą na mąkę lub chleb kupionej mąki, udziela się im poświadczenie podług załączonego wzoru.

Łódź, dnia 12-go stycznia 1916 r.
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji.
v. Oppen.

Poświadczenie.

Konsument..

z..

kupił dziś z gminnego składu mąki

w..

gmina..

........................polskich funtów mąki

za....................szt. kart na mąkę

........................dnia........................1916 r.

gminny skład mąki.

....

(nazwisko)

Powyższe poświadczenie jest ważne tylko w dniu odbioru mąki.

Obwieszczenie.

Z powodu rozporządzenia z dnia 12-go lipca zameldowane zapasy koprowiny, mosiądzu, bronzu, niklu, cyny, cynku, aluminium, ołowiu, blachy cynkowej, białego metalu i nowego srebra, winny być w miejscach zbiorowych oddane.

Mieszkający przy ulicach:
Wólczańskiej od Kątnej aż do końca tej ul.
Str. Wólczańskiej, Różanej, Str. Rokicie, Żabiej, Braterskiej, Janiny, Błońskiej, Wiznera, Fijałkowskiej, Pięknej, Teodora, Szosie Pabjanickiej aż do mostu żelaznego, Rzgowskiej aż do Sienkiewicza, Doroty, N. Krótkiej, Nowo Pabianickiej, Miłej, Szarej, Bednarskiej, Poprzecznej, Wegnera, Piasecznej, Wójtowskiej, Szejera, Piotrowskiej, Piwiarnej, Łącznej, Wązkiej, Pas. Engla, Leśnej. Stanisława, Kaplicznej, Kopernika, Marszałkowskiej, Bankowej, Sienkiewicza, Kamiennej, Smoczej, Myśliwskiej, Sokoła, Dębowej,
właściciele lub zarządzający zapasami winni są zameldowane przedmioty jako to: statki kuchenne, narzędzia gospodarcze wszelkiego rodzaju jak n. p. kotły do gotowania i zaprawiania, patelnie, formy do pieczenia, miski, kotły do prania, wanny do kąpieli (z wyjątkiem wanien cynkowych), piece i wszelkie inne przedmioty, o ile możności wolne od żelaza, w czasie od piątku d. 14-go stycznia aż do wtorku 18-go stycznia od godziny 8-ej i pół przed południem aż do 4-ej godziny popołudniu w gmachu fabrycznym Wólczańska nr. 219, złożyć.

Aby zapobiedz wielkiemu natłokowi, zaleca się skonfiskowane przedmioty jaknajrychlej dostarczyć.

Urządzenia kąpielowe trzeba samemu odmontować.

Następujące ceny płaci się za *polski funt* po sprawdzeniu wagi za pokwitowaniem w dniu po dostarczeniu przy kasie wydziału gospodarczego (Kreiswirtschaftsausschuss) Benedykta 2 w czasie od godz. 8 i pół rano aż do 4 po poł.

za koprowinę	35	kop. M.	58
„ mosiądz	25	„ „	44
„ bronz	32	„ „	53
„ aluminium	55	„ „	86
„ nikel	98	„ „	163
„ antymon	15	„ „	24
„ cynę	72	„ „	122
„ cynk	12	„ „	20
„ ołów	10	„ „	15
„ blachę cynkową	7	„ „	12
„ biały metal	22	„ „	35
„ nowe srebro	32	„ „	55

Po tymże czasie jeszcze znalezione przedmioty metalowe zostaną bezwzględnie skonfiskowane a właściciele ich karą pieniężną w wysokości 3000 marek, a w razie niemożności zapłacenia za każde 10 marek jednym dniem aresztu, ukarani.

Łódź, dnia 12 stycznia 1916 r.
Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji
von Oppen.

Ogłoszenia.

Niniejszym wzywa się posiadaczy niezameldowanych dotychczas wag centymalnych (setne), aby do dnia 10-go stycznia 1916 r. w celu sprawdzenia sprawności i ostemplowania zameldowali takowe Delegacji Kontroli Miar i Wag przy Magistracie m. Łodzi (ul. Srednia 16) z podaniem bliższego adresu.

Właściciele wag nieostemplowanych pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

Łódź, d. 29 grudnia 1915 r.
Magistrat.

Niniejszem wzywa się posiadaczy niezameldowanych dotychczas wag centymalnych (setne), aby do dnia 16 stycznia 1916 r., w celu sprawdzenia sprawności i ostemplowania zameldowali takowe Delegacji Kontroli Miar i Wag przy Magistracie m. Łodzi (ul. Srednia 16) z podaniem bliższego adresu.

Właściciele wag nieostemplowanych pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

Łódź, dnia 3-go stycznia 1916 r.
Magistrat.
Delegacja Kontroli Miar i Wag.

Kalendarzyk.

DZIŚ: Eufrozyny p.
JUTRO: Pawła pust.
Wschód słońca o godz. 8 m. 12.
Zachód „ „ 4 „ 00.

WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę i święta od 10-ej—1-ej.

WYPOŻYCZALNIE Tow. „Wiedza“ otwarte codziennie od g. 5—8, w niedzielę i święta od g. 10—1.

I. bibljoteka ul. Piotrkowska 103.
II. bibljoteka ul. Targowa 59.

Kronika miejscowa i sąsiedzka.

Wystawa Artura Szyka

otwartą została wczoraj w salonach Grand-Hotelu.

Wystawa zawiera dorobek artystyczny okresu wojennego utalentowanego rysownika i jest żywem odbiciem chwili bieżącej.

Składają się na nią sceny batalistyczne i rysunki militarne, w których twórca ujawnił sporą dozę trafnej obserwacji, poczucia stylu i charakteru odtwarzanego środowiska.

Ze względu na popularną osobę artysty i ciekawy charakter sprowadzonego plonu malarskiego, wystawa obudziła w mieście żywe zainteresowanie i ma zapewnione powodzenie frekwencyjne.

Kilka prac, zakreślonych na większą miarę, znalazło już nabywców ze sfer inteligencji miejscowej.

Podział pracy w prokuratorji.

(b) Dla oznajmienia publiczności, zwracającej się o informacje do prokuratorji, niniejszym komunikujemy podział pracy w prokuratorji:

Osoby, które mają awizację do prokuratorji, winne się zgłaszać, z miasta Łodzi, nazwiska których rozpoczynają się od liter A do K do prokuratora Marneta, od L do N—do pierwszego prokuratora d-ra Krosty, od O do Z—do prokuratora d-ra Dervienta.

Osoby z okolic, należących do Cesarsko-niemieckiego sądu okręgowego, nazwiska których rozpoczynają się od liter A do K do prokuratora d-ra Strzody i od L. do Z—do prokuratora Heina.

Podział pracy w sekretarjacie Sądu Okręgowego.

Osoby, nazwiska których rozpoczynają się od liter A do K winne się zwracać do sekretarjatu nr. II do sekretarza prokuratorji p. Wiśniewskiego (pokój nr. 31) z literami od L do Z do sekretarjatu nr. III sekretarza Jahka (pokój nr. 30).

Petenci winni zwracać się do wyżej wspomnianego sekretarjatu, gdzie otrzymają pożądane informacje.

Godziny przyjęć w sekretarjacie są od 11 do 1 po południu.

Tow. Krzew. Oświaty, Podleśna 1.

W sobotę d. 15 b. m. o godz. 7-ej odbędzie się I-y wykład prof. Remiszewskiego z cyklu: „Pierwiastek bohaterski w literaturze romantycznej“.

Zapisy przyjmuje biuro T-wa codziennie od 6—7-ej.

Z Delegacji szkolnej.

(ao) Dziś o godz. 5 min. 30 w sali posiedzeń magistratu odbędzie się posiedzenie Delegacji szkolnej. Na posiedzeniu tem rozważane będą sprawy następujące: 1) Opracowanie nowego budżetu; 3) Sprawa protestu byłych nauczycielek robót; 3) Podania i informacje.

Otwarcie Polskich kursów pedagogicznych.

(ao) Wczoraj o godzinie 6 wiecz. w gmachu b. gimnazjum żeńskiego przy ul. Średniej, nastąpiło otwarcie polskich kursów pedagogicznych, w obecności radcy szkolnego Sakobielskiego i asesora rządowego Kessla, przedstawicieli delegacji szkolnej i ciała nauczycielskiego.

W imieniu Delegacji szkolnej przemawiał p. Ignacy Hordliczka, który zaznaczył, iż kursy powołane zostały do życia dla zaradzenia dotkliwemu brakowi seminarjum nauczycielskiego i że do wykładów na kursach powołane zostały pierwszorzędne miejscowe siły nauczycielskie.

W uzupełnieniu do kursów pedagogicznych zarząd Stow. nauczycieli chrześcjan otwiera kursy polonistyczne. Następnie mówca w imieniu Delegacji zwrócił się do licznie zebranych nauczycieli z pozdrowieniem i życzeniami dalszej owocnej pracy dla społeczeństwa, polegającej na wykwalifikowaniu młodych pokoleń. Następnie w imieniu władz przemawiał radca szkolny p. Sakobielski, który mówił o odpowiedzialności, ciążącej na nauczycielach przy wykonywaniu tak ważnego obowiązku, jak wychowywanie przyszłych obywateli kraju i podziękował Delegacji szkolnej za otwarcie kursów.

W końcu profesor Zawadzki wygłosił wykład inauguracyjny z metodyki języka polskiego, omawiający rolę i doniosłości nauczania języka ojczystego w szkołach początkowych. Następny wykład odbędzie się jutro w sobotę o godz. 5 m. 30 Wykłady wygłoszą prof. d-r Stefańska i prof. Swidwiński.

Kursy naukowe dla rzemieślników.

(b) Zarząd Resursy rzemieślniczej łącznie z zarządem szkoły Rzemiosł zorganizował kursy naukowe dla rzemieślników. Rozpoczęcie nastąpi w poniedziałek d. 17 b. m. w lokalu szkoły Rzemiosł przy ulicy Wodnej Nr. 9.

Wykłady odbywać się będą trzy razy tygodniowo: w poniedziałki, środy i piątki punktualnie od g. 7 wieczorem.

Program obejmuje 37 wykładów z dziedziny mechaniki i elektrotechniki. Porządek ich będzie następujący:

1) Wstęp do mechaniki i elektrotechniki, miary metryczne, porównania i mierzenia, 2) żelazo, metale i stopy, 3) stal i sposoby obrabiania jej, stal nowożytna, 4) obrabianie metali, 5) samospawanie i przecinanie gazami, 6) zakładanie przewodów rurowych i różnych automatów, 7) transmisje, koła pasowe, koła zębate i sprzęgła, 8) węgiel, para i kotły parowe, 9) kotły parowe, 10) maszyny parowe, 11) dalszy ciąg o maszynach parowych, 12) turbiny, 13) pompy zwykłe, odśrodkowe i powietrzne, 14) para przegrzana i zastosowanie jej, 15) silniki (motory) o gazie ssanym, 16) silniki naftowe i gazowe, 17) silniki prof. Diesela i benzynowe, 18) o elektryczności wogóle, 19) elektryczność galwaniczna i baterje, 20) przewodniki izolatory i prawo Ohma, 21) projektowanie sieci prądu słabego, 22) telefony, 23) telegrafy, 24) fale elektryczne i promienie Roentgena, 25) telegraf iskrowy (bez drutu), 26) maszyny elektryczne prądu stałego, 27) maszyny elektryczne prądu zmiennego, 28) akumulatory, 29) motory elektryczne, 30) projektowanie sieci dla prądu silnego, 31) światło elektryczne, 32) dalszy ciąg o świetle elektrycznem, 33) transformatory i oporniki, 34) galwanoplastyka, 35) wysokie napięcie, 36) elektryczność w zastosowaniu do potrzeb przemysłu i gospodarstwa domowego, 37) wybór silnika dla przemysłu drobnego i gospodarstwa.

Wykładać będzie inżynier Władysław Kosowski.

Dotychczas zapisało się na powyższe wykłady naukowe przeszło 70 słuchaczy pośród rzemieślników. Zapisy przyjmuje się nadal w lokalu Resursy rzemieślniczej chrześcjańskiej od 9-ej rano do 4-ej po poł., a także w lokalu szkoły Rzemiosł w poniedziałek 17 b. m. od 5 po poł.

Opłata za wykład wynosić będzie 10 kop. od mogących płacić, niezamożnym zaś i pozostającym bez pracy bezpłatnie. W niedzielę od 2-ej po poł. w Resursie rzemieślniczej będzie można już nabywać bilety na prawo uczęszczania do szkoły Rzemiosł na powyższe kursy.

Kursy te wypełnią tę lukę, którą rzemieślnik polski odczuwał.

Niezależnie od wykładów powyższych przyjmują się zapisy na kursy farbiarskie, apretury, towaroznawstwo, które będą prowadzone przez d-ra Tochtermana.

Teatr „Luna“.

W teatrze „Luna“ demonstrowany jest wspaniały obraz: „Tancerka czarnej szynkowni“, tragedja w 5 częściach. W głównej roli występuje znana piękność Franceska Bertini.

Ze składnicy paszy.

(ao) Zarząd składnicy paszy przy Delegacji zaprowiantowania miasta magi-

stratu łódzkiego sprowadził po dłuższej przerwie większe transporty paszy, a mianowicie otrąb, siana i melasy. Oprócz tego znajdują się w drodze dalsze transporty otrąb.

Towarzystwo śpiewacze „Prymarji“ przy kościele Świętego Krzyża w Łodzi,

zwołało w dniu 12/I-1916 roku ogólne roczne zebranie w drugim terminie. Zebranie zagaił p. L. Tyll, na przewodniczącego powołano p. J. Hendzelewskiego, na asesorów p. Grałomskiego i Langera, sekretarza p. Indrasiaka.

Sprawozdanie z roku 1915 odczytał p. Dwornicki, poczem przystąpiono do przyjęcia nowych kandydatów na członków i wyboru nowego zarządu, a mianowicie: na prezesa p. L. Tylla, na zastępcę p. P. Kuberskiego, na sekretarza p. J. Hendzelewskiego, na skarbnika p. St. Dwornickiego, na gospodarza p. T. Pakulskiego, na bibljotekarza p. L. Tylla.

Do komisji rewizyjnej powołano panów: Wł. Raźniewskiego, A. Wichorskiego, M. Gibke i panie: H. Frontczak i p. M. Przybylską, poczem przystąpiono do obradowania nad sprawami towarzystwa.

Zebranie zamknięto o g. 10 wiecz.

Nowa „spekulacja“.

(h) W mieście naszem rozwinął się nowy rodzaj spekulacji, a mianowicie handel kartami na chleb i cukier. Specjalni „kupcy“ obchodzą biedne robotnicze rodziny w Łodzi, zwłaszcza na przedmieściach, gdzie skupują przeważnie karty cukrowe, ponieważ wobec wysokich cen cukru nabycie tegoż jest niemożliwem dla rodzin robotniczych, utrzymujących się wyłącznie z zapomóg w ilości po 40 lub 25 kop. tygodniowo na osobę. Za jedną kartę na cukier płacą po półtorej lub dwie kopiejki, za całą kartę na chleb i cukier, oraz mąkę płacą po 8 kop. Uzyskane w ten sposób karty na cukier spekulanci sprzedają rodzinom zamożniejszym, które wtedy mają możność nabywania cukru w większej ilości, niż na to dozwala otrzymywana z komitetu ilość kart na cukier. Rzecz prosta, że tego rodzaju postępowanie jest niezgodne z przepisami prawa, uprawiane pokątnie i w razie wykrycia przez policję surowo karane.

U majstrów blacharskich.

(h) Onegdaj wieczorem w lokalu klubu rzemieślniczego (Zawadzka 5) pod przewodnictwem p. Natana Kempnera w obecności 100 członków odbyło się ogólne zebranie majstrów blacharskich.

Na zebraniu tem postanowiono przystąpić do utworzenia kooperatywy materjałów blacharskich przy Stowarzyszeniu, gdzie członkowie mogliby zakupywać pojedyńczo potrzebne materjały.

W tym celu wybrano komisję, która ma się wystarać o pieniądze, jako kapitał zakładowy itp.

Postanowiono, aby specjalna komisja bezpłatnie wypełniała świadectwa majstrowskie członkom każdego dnia od godz. 3 do 6 po południu w lokalu klubu.

W końcu dokonano wyborów nowego zarządu, do którego weszli pp.: R. Hirsz, M. Fejn, A. Salomończyk, N. Kempner, J. Brzeziński.

Jako kandydaci pp.: J. Szpiro, L. Różewicz, Sz. Cześniak i N. Mędrzycki.

Do komisji rewizyjnej pp.: Oszerowicz, Likie i Szlipkowicz.

Komitet tanich kuchen

przy Del. niesienia pom. biednym zawiadamia Zarządy tanich kuchen, że wypłata zapomóg za drugą połowę grudnia odbędzie się dnia 15 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 10—1 przed poł. i prosi o przysłanie swoich przedstawicieli koniecznie wtym terminie.

Z tanich kuchen i herbaciarni.

(h) Nowa herbaciarnia przy stowarzyszeniu pracowników krawieckich wydaje już dziennie po kilkaset szklanek herbaty w cenie 2 kop. za szklankę.

W tanich kuchniach każdego 14 dokonywaną jest kontrola przez członków komitetu tanich kuchen, a to w celu przekonania się o stanie sanitarnym kuchen, czy obiady smaczne i jakie skargi są wniesione do księgi skarg.

Zarząd centralny kuchen robotniczych zawiadomił, iż każda kuchnia robotnicza może już zwiększyć liczbę obiadów według swego zdania, co zaś się tyczy obiadów bezpłatnych, to liczba ostatnich winna być ograniczoną do 10%.

Rewizje w piekarniach.

(h) W tych dniach poczyniono rewizje w piekarniach, w celu przekonania się, czy właściciele takowych nie posiłkują się mąką przywiezioną z okolic.

Żebracy sprzedawcy.

(h) Zawdzięczając urządzeniu domu przeciwżebraczego, wielu żebraków wzięło się do handlu zapałkami i t. p. drobiazgami.

W Piątek, dn. 14 stycznia o godz. 4 rano rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 54, po długich i ciężkich cierpieniach ukochana nasza matka, teściowa i babcia

ś. † p.

APOLONJA z BŁASZCZYKÓW

Gałczyńska, I-voto Komorowska.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w niedzielę dn. 16 stycznia o godz. 2 po południu z domu przy ul. Zawadzkiej Nr. 18, Bałuty, na nowy cmentarz katolicki, o czem zawiadamiają nieutuleni w żalu

Córki, Synowie, Zięciowie i Wnuki.

Sprzedawcy ci przy sprzedaży nie omieszkują u kupującego prosić o jałmużnę.

Z tego powodu wzmocniono dozór nad żebrakami.

Inowacja w Stow. „Linnas Hacedek“.

(h) W celu zabezpieczenia pielęgniarzy, dyżurujących przy chorych od chorób zaraźliwych, otrzymają pielęgniarze specjalne na cel powyższy płaszcze gumowe.

Oświetlenie elektryczne Bałut.

(h) Na zasadzie prośby grona obywateli, oraz mieszkańców Bałut, postanowiono wznowić oświetlenie elektryczne na ulicach Bałut za pomocą lamp, które od czasu wybuchu wojny nie funkcjonowały.

Część latarń, które uległy zepsuciu, oddano do reperacji i w tych dniach Bałuty już otrzymają światło elektryczne.

Wykrycie potajemnej gorzelni.

(h) Policja, otrzymawszy wiadomość, że w jednem z mieszkań przy ul. Pańskiej p. nr. 12 mieści się potajemna gorzelnia, urządziła dziś o godzinie 5 rano rewizję w mieszkaniu, mieszczącym się na II piętrze. Wynik rewizji był bardzo pomyślny, wykryto bowiem kompletnie urządzoną gorzelnię, kadzie i t. p. Trzech wspólników tego mieszkania aresztowano i odprowadzono do VII cyrkułu policyjnego. O powyższym spisano protokół.

Walka z kradzieżami.

(ao) W celu prowadzenia walki z kradzieżami i przestępstwami w porze nocnej, zwiększono patrole rezerw policji i wojskowe, krążące po ulicach miasta w porze nocnej. Patrole te, łącznie z policją tajną, dokonywują obław i rewizji podejrzanych osób i lokalów.

Kronika Sądowa.

Cesarsko-niemiecki sąd okręgowy pod przewodnictwem Sędziego Hampfa w asystencji właściciela browaru Ansztadta i fabrykanta Bennich rozważał w dniu wczorajszym następujące sprawy:

1) O wypłatę pensji.

Mojżesz Jakubowicz z Tomaszowa wytoczył akcję cywilną Michałowi Śpiewakowi, w sumie 550 rb. należnych mu jako pomocnikowi buchaltera oraz zarządzającemu składem w ostatnich czasach od 1 sierpnia 1914 r. do 1 października 1915 r.

W skardze powód zaznaczył, iż pobierał 50 rb. miesięcznie, oraz 85 rb. rocznie otrzymywał na mieszkanie, i że Śpiewak nie wymówił mu miejsca.

Na sądzie Śpiewak zeznał iż wymówił miejsce J. lecz świadków na to niema, powód zaś kategorycznie temu przeczył. Stanęło na tem że Jakubowicz w sądzie pod przysięgą zeznał, iż S. mu miejsca nie wymawiał.

Sąd wyrok zatwierdził. Śpiewak wypłacić winien powodowi 600 rb. (łącznie z mieszkaniem) w ratach, a mianowicie: w dniu 20 b. m. rb. 200 i pozostałe 400 rb. w ratach różnych co miesiąc.

Teatr i muzyka.

TEATR POLSKI.

„*W sieci*“ wesoły dramat J. A. Kisielewskiego w 4 aktach. Spektakl koła amatorów.

Dlaczego Kisielewski nazwał swą sztukę „wesołym dramatem“, dalibóg nie wiem. Jest tam wprawdzie wesołość, ale taka, „co przeklina“; jest śmiech—ale ten, który boli; jest komizm sytuacji—ale komizm ten niema nic wspólnego z wesołością—przeciwnie—wznieca smutne refleksje.

Teza utworu? Niema jej prawie. Zgorzkniały Kisielewski powtarza światu to, co mu już setki razy powtarzano, że jest nieszczęśliwy, nieodrosły od ziemi, matołkowski i śmieszny, gorzko śmieszny, aż do... łez...

Ale Kisielewski nie płacze razem z bolejącą ludzkością; Kisielewski nie posiada słowa pociechy dla otarcia łez; Kisielewski posiada tylko ostry, tnący bicz, którym smaga społeczeństwo.

W sztuce swojej tworzy szereg postaci, tchnących życiem — postaci mniej-więcej zawsze pokrewnych. Tworzy różne oblicza duchowe i charaktery, prócz jednego: człowieka mocnego.

Tak „W sieci“, jak i w „Karykaturach“ widzimy ogromne skłębienie życia ludzi małych i słabych, jakiś strasznie zawikłany supeł drobnych życiowych pragnień i pogoni. A jeżeli przewinie się w nim czerwona nić uczuć wyższych, to jest ona tak oplątana szarzyzną powszedniości, że nic z niej prawie nie widać.

Tak, jak w „Karykaturach“, wprowadza Kisielewski cały szereg postaci zgoła zbednych dla sztuki, postaci charakteryzujących może tło, lecz odbiegających od „leit motiv'u“ sztuki.

Główna postać sztuki—to „Szalona Julka“.

Czy naprawdę szalona? Mnie wydaje się ona tylko egzaltowaną — bo niema w niej momentu Czynu. Julka przeżywa wielki dramat, wielkie załamania w swej młodej duszy. Przeżywa je zgoła nieobojętnie—ale nie zdobywa się na żaden czyn. Jest ona siostrą duchową Relskiego z „Karykatur“ i wszystko jest dla niej dostępne, prócz czynu. Czy z braku odwagi? Nie. Tylko z braku owego momentu szaleństwa, w którym człowiek tworzy rzeczy epokowe dla swego życia. Julka jest nerwowa i egzaltowana, ale... nie szalona.

Zupełnie podobną postacią jest Boreński—też człowiek deklamujący, o głębi tak ukrytej, że się z trudnością wydobywa na powierzchnię. Reszta postaci—to zwykłe typy mieszczańskie, to już pewien zarodek późniejszej „dulszczyzny“, to żywi ludzie—może ze zbyt silnie podkreślonemi linjami karykaturalnemi, lecz utrzymani w takcie umiaru artystycznego, a tak bardzo blizcy swym towarzyszom z „Karykatur“.

Sam wątek „wesołego dramatu“ przeprowadzony umiejętnie i konsekwentnie. Piękny styl utworu utrzymany całkowicie.

Rolę Julki odegrała z powodzeniem p. Szapirówna. Miała wiele ładnych momentów i okazała dużo zdolności i talentu. Należało tylko wydobyć w niektórych chwilach więcej ekspresji i nie więzić w sobie temperamentu, tak potrzebnego do scharakteryzowania „Szalonej Julki“. P. Szapirówna, pokierowana umiejętnie, ma bez wątpienia dużą przyszłość przed sobą.

Pan Borski (Boreński) miał ładne momemty, nie dał jednak skończonej postaci; jednak taką postać zarysował Kisielewski i z tego, co autor nam dał, pan Borski wydobył bardzo wiele. Po za sceną „licytacji“ w 4 akcie pan Borski dał nam całość, bardzo inteligentnie i trafnie pojętą.

Doskonale wywiązały się ze swego zadania p. Holubówna oraz p. Moszkowska. Bardzo dobre postacie stworzyli pp. Klajnman (Radca), oraz Szwarcmann.

Pan Drogoszewski (Aleksander Rolewski) grał z wielką swadą, brawurowym humorem i świetnym zacięciem. Stworzył doskonały typ matołka i ujawnił talent do ról charakterystycznych.

Sądzę jednak, że interpretator zbyt odbiegł od intencji autora, tworząc z sędziego Rolewskiego błazna, gdy on był tylko filistrem.

W epizodach korzystnie wyróżniły się panie Klaczkowska, Birencwajżanka, Marszakówna i Płońska, oraz p. Waldman.

Pani Kempińska (Podlipska) w wesołym dramacie była elegancką kokietką, psuła jednak wrażenie zbyt gwałtownymi ruchami rąk.

Reżyserja p. Bielińskiego, inteligentna i pomysłowa, nadała sztuce właściwy ton i tempo.

Wacław Olszewski.

Wczorajsza premjera.

(N) Wczoraj ujrzała światło kinkietów na scenie łódzkiej lekka komedja S. Guitry'ego p. t. „*Zdobycie twierdzy Berg-of-Zoom*“.

Sztuka, zaprawiona pieprzykiem francuskim, wykwintna i wesoła, napisana jest ze znajomością sceny i iście paryską pomysłowością, aczkolwiek galerji typów nowych lub ciekawych nie wysuwa.

Gość warszawski, p. *Janusz Orliński*, w pierwszym rzędzie zasłużył na uznanie za doskonałą grę oraz sprężystą i staranną reżyserję, która z s u r o w e g o m a t e r j a ł u, jakim rozporządza teatr Polski, potrafiła wykrzesać iskierki zdolności aktorskich i stworzyć w widowisku wczorajszem zespół prawie zadawalający.

Feljeton sprawozdawczy zamieścimy w jednym z najbliższych n-rów „Gazety“.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że na widowni panowało przejmujące zimno pustki.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

13-go stycznia.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Na północnym wschodzie od Armentieres, odparto natarcie silniejszego oddziału angielskiego.

Francuzi powtórzyli dziś wczesnym rankiem natarcie w Szampanji na północnym wschodzie od Le Mesnil. Odparto ich ze szczętem. Rozbiło się również usiłowanie natarcia na część rowów, zdobytych przez nas 9 lstycznia pod zagrodą Maison de Champagne.

Porucznicy Boelke i Immelmann, zestrzeili każdy po jednym latawcu angielskim na północnym wschodzie od Taurocing i pod Bapaume. W uznaniu nadzwyczajnych czynów, obdarzył Jego Cesarska Mość nieustraszonych oficerów orderami „Pour le merite“.

W walce w powietrzu zestrzelono pod Rouboix trzeci latawiec angielski, a nasz ogień obronny strącił pod Ligny (na południowym zachodzie od Lille) latawiec czwarty. Z ośmiu angielskich oficerów lotniczych, sześciu jest zabitych, dwóch rannych.

SALA KONCERTOWA, Dzielna 18. Łódzka Orkiestra Symfoniczna.

W Poniedziałek, d. 17 stycznia 1916 r. punkt. o godz. 8-ej wieczorem.

XIII-ty ABONAMENTOWY

KONCERT SYMFONICZNY

Dyrekcja: **Aleksander TÜRNER** Solistka: **Marja KAMIŃSKA-LATOSZYŃSKA** Primadonna Op. Warsz.

W programie m. i. Arja z Op. „Aida — Verdi“ Schubert „Król Olch“ z tow. orkiestry. F. Schubert SYMFONJA № 7 (po raz pierwszy). P. Czajkowski: „ROMEO i JULJA“.

Bilety od 50 k. do rb. 250. Loże Rb. 6 i 8 oraz abonamentyna 6 koncertów są do nabycia u pp. Friedberg i Kotz, ulica Piotrkowska № 90.

Z widowni wschodniej.

W różnych miejscach na froncie zwycięskie utarczki niemieckich patroli i podjazdów.

Pod Nowosiołką (między Olszanką a Berezyną), wyparto Rosjan z wysuniętego naprzód rowu.

Z widowni bałkańskiej.

Położenie jest niezmienione.

Naczelne Dowództwo Wojskowe

Urzędowy komunikat austryjacki.

WIEDEŃ, 13-go stycznia.

Z widowni rosyjskiej.

We wschodniej Galicji i na froncie bessarabskim trwa walka armatnia, poza tem nie zaszło nic szczególnego.

Urzędowe sprawozdania rosyjskie w ostatnich czasach wzięły sobie za zadanie podawać zmyślone wydarzenia wojenne. Wbrew wszystkim danym rosyjskim oświadczamy, że stanowiska nasze na wschód od Strypy oraz nad granicą bessarabską, za wyjątkiem jednego jedynego odcinka bataljonu, który cofnęliśmy o 200 kroków, ciągną się tak jak i dawniej, zanim rozpoczęła się poprzedzona wielkim rozgłosem wojskowych i dziennikarzy ofenzywa rosyjska, która dotychczas została odparta z ciężkiemi stratami dla przeciwnika.

Tak więc, wszystkie wiadomości, nadchodzące z Petersburga, są fałszywe. Prócz tego wypadki na południowym-wschodzie wskazują, że daremne ataki rosyjskie nad Dniestrem i Prutem nie wiele pomogą do ulżenia Czarnogórzu.

Z widowni południowo-wschodniej.

Kolumny austryjacko-węgierskie, posuwające się nad Adryjatykiem, wyparły Czarnogórców z Budny i wzięły w posiadanie dominujące na północy od tego miasta wzgórze Maini.

Siły, operujące w okolicy Łowczen, toczyły wczoraj walkę w odległości 6-ciu klm. na zachód od Cetynji.

Także i pod Grahovem toczą korzystne potyczki. Wojska nasze posunęły się do kotliny doliny.

Na terenie pogranicznym na południe od Artovacu napadliśmy na nieprzyjaciela na jego stanowiskach na wzgórzach. Został on odrzucony.

Na północnym-wschodzie Czarnogórza sytuacja jest niezmieniona.

Z widowni włoskiej.

W Judykarji artylerja włoska ostrzeliwała miejscowość Treto i Por.

Na Roncone rzucili lotnicy nieprzyjacielscy bomby, nie wyrządzając szkód.

Nago (na wschód od Rivy) również znajdowało się w ogniu nieprzyjacielskim.

Artylerja nasza ostrzeliwała nieprzyjacielskie baraki obozowe na południe od Bontafel.

Na froncie Pobrzeża toczyły się obustronne walki artylerji w odcinkach Tolmeinu i Doberdo.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefer,
marszałek polny porucznik.

Sprawozdanie rosyjskiego sztabu generalnego.

PETERSBURG, 12 stycznia. Sprawozdanie urzędowe z dnia 11 stycznia:

Front zachodni: Nie wydarzyło się nic.

Front kaukaski: W okolicy wybrzeża turcy w nocy na 10 stycznia ponownie usiłowali przejść na prawy brzeg Artshawy, zostali jednak odrzuceni. Z brzaskiem 10 stycznia oddziały nasze wtargnęły do wsi Tew (5 wiorst na północ od jeziora Tortum) i zajęły brzeg północno-wschodni.

W kierunku południowo-wschodnim jeziora Tortum wywiadowcy nasi pod dowództwem chorążych Sokołowa i Melik Ossipowa w nocy na 9 stycznia zaatakowali oddział turecki, znajdujący się w okolicy wsi Ardost (43 klm. na południe od Olty), obrzucili go bombami ręcznemi i rzucili się na niego z bagnetami. Nieprzyjaciel, próbujący bez skutku odciąć wywiadowców, został rozbity i stracił dużo ludzi. Wywiadowcy, ująwszy jeszcze jeńców, powrócili bez straty. W okolicy Siwri Czai i Olti Czai rozwinęła się walka.

Persja: Na południowy zachód od jeziora Ormia mały oddział armeński wykonał szczęśliwy rekonesans w kierunku południowym.

Odpowiedzi Redakcji.

Kołu dramatyczno-literackiemu. Treść listu panów: Horowicza i Silbersteina kwalifikuje się albo do obwieszczenia zapomocą plakatów rozklejonych na ulicach miasta, albo do działu zwykłych ogłoszeń.

Panu R. S. Brak rytmu i rymu, forma trywialna, a nawet błędy ortograficzne tych, jak je słusznie pan sam nazwał, nieudolnych wierszy, nie pozwala na drukowanie.

TEATR POLSKI
Cegielniana 63.
Bilety do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dni zaś widowiska w kasie teatru.

W Sobotę, 15 i w Niedzielę, 16 Stycznia 1916 r. o 7 i pół. w. || o godzinie 3-ej po południu po cenach zwyczajnych
Występy gościnne JANUSZA ORLIŃSKIEGO.
Zdobycie twierdzy — Sztuka w 4 aktach, Sachy Guitry.
CAR PAWEŁ I — Dramat historyczny w 8 obr., D. Mereżkowskiego, przekład S, Łazińskiegb.

Poszukiwani są
Mężczyźni i kobiety do gospodarstwa wiejskiego
W NIEMCZECH
Biuro pracy Spacerowa (Promenada) 3

Kantor ekspedycyjny i przewozowy
„TRANSPORT"
Łódź, Piotrkowska 58. Warszawa, Gęsia 14.
Właśc. G. Harkawi, Sz. Szewelew, Ł. Kaufman, H. Rabinowicz. Przyjmuje ekspedycję ładunków koleją na wszystkie stacje War. Jenerał-Gubernatorstwa. Wysyłka bagaży koleją do Warszawy **codziennie.** Specjalne składy na przechowanie towarów.

Poniżej podpisana firma oświadcza niniejszem publicznie, że podane przez p. Klingslanda w Warszawie w naszem imieniu ogłoszenie w niniejszem piśmie z dnia 27|12 1915 roku jest niewłaściwe i z rzeczywistością nie zgodne.
Już od lat 30 dostarcza nasza firma swoją
prawdziwą mączkę Nestle'a
do wielu dzielnic polskich
w oryginalnem polskiem opakowaniu
która jakościowo jest zupełnie identyczną z mączką w opakowaniu francuskiem.
Na czas wojny powierzyliśmy wyłączną sprzedaż naszej MĄCZKI NESTLE'A
panu Maurycemu Neufeldowi
w CZĘSTOCHOWIE
i niżej pomieszczony nasz podpis, jak również umieszczona na każdej puszce marka ochronna „GNIAZDO" dają gwarancję, że dostarczona przez p. Neufelda mączka jest bezwzględnie prawdziwą
Towarzystwo Mączki Nestle'a
„HENRYK NESTLE, VEVEY"
per proc. Jäul.

Dzielna 18. | Sala Koncertowa | Dzielna 18.
„TUNEL"
(Połączenie Ameryki z Europą)
dramat w 6 wielkich cz. osnuty na tle powieści znakomitego dramaturga
B. KELLERMANA.
Uwaga: Inscenizacja obrazu kosztowała wszechświatową fabrykę film **„Union"** przeszło **1.000.000 marek.**
Muzyka ściśle zastosowana do obrazu. Początek przedstawień o g. 4, 6 i 8 pp.
Sala ogrzewana. Sala ogrzewana.
WARSZAWSKIE BIURO sprzedaży i wynajmu film **„Corso"** Warszawa
Wierzbowa 7. Wierzbowa 7.
BIURO OGŁOSZEŃ „MERKUR" PIOTRKOWSKA 92.

Karakułowe palto
mało używane tanio do sprzedania.
Wiadomość Piotrkowska 51 m. 1.

Felczer
z długoletnią praktyką szpitalną przyjmuje codziennie i udziela porad.
Aleksandrowska 37 I p. Raszyński

Dr. L. PRYBULSKI
Ulica Południowa № 2 róg Piotrkowskiej
choroby zewnętrzne i włosów
Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów.
Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

Dnia 12 Stycznia wieczorem zaginął pies biały szpic, wabi się „Tumry". Odprowadzić za nagrodą.
Lipowa 35.

A.A.A. Maszynę do szycia tanio (z lombardu z licytacji) kupić można. Brzezińska 10. Placek.

A. A. A. Maszyny do szycia kupuję. sprzedaję Łagiewnicka 27 m 8 Karczemski.

A. Meble z 3 pokoi sprzedam tanio byle zaraz. Mikołajewska 95 I piętro, front.

Biuro Prośb St. Kuzdzińskiego, Piotrkowska 47. róg Zielonej.

Gorsety gotowe i obstalunkowe. Pracownia i skład gorsetów „Renoma". Główna 17.

Kostjum czarny modny rb. 15, buciki rb. 8 sprzedam Pańska 18, m. 21 między 12 — 3.

Ładnie umeblowany pokoik dla pracującej inteligentnej panny do wynajęcia. Obejrzeć można od 3 — 8. Dzielna 9, mieszkania 8.

Maturzysta Gimnazjum Polskiego przygotowuje do wszystkich klas szkół średnich. Oferty łaskawe sub. „Maturzysta" E. S. w Adm. „G. Ł."

Nauczycielki otrzymają korzystne posady. Biuro Ludwińskiej Piotrkowska 109.

Potrzebna osoba do gospodarstwa pożądana znajomość szycia. Zgłosić się ul. Piotrkowska 123 m. 3.

Poszukuję się od lipca lokalu z 16—18 ładnych większych pokojów, między Zawadzką i Adrzeja, Piotrkowską i Długą. Gimnazjum żeńskie Sobolewskiej. Zawadzka 26.

ROWER sprzedam zaraz. Olginska 4. Portjer.

300 rb nagrody, kto odprowadzi 2 konie bułane młode, klacz 2-letnią i ogiera 3-letniego, skradzione w nocy z dnia 10 na 11 b. m. ze wsi Małczew, pow. Brzezińskiego gospodarzowi Teofilowi Tomczyk.

Urządzenie zakładu fotograficznego tanio do sprzedania całkowicie lub częściowo. Zgierska 53, gospodarz.

Idąc ul. Radwańską około № 14 zgubiono 2 paszporty: niemiecki wydany na Radwańskiej 18, na imię Juljanny Piątek i rosyjski wydany w gm. Rosprzy gub. Piotrkowskiej na imię Juljanny Piątek i 60 rb. monetą rosyjską.

Janowi Jędrzejczakowi skradziono paszport niemiecki wydany z gminy Brójce, pozwolenie na otworzenie restauracji wydane przez landrata Cycewicza, 60 rb. w bonach i papierach rosyjskich, 35 marek w papierach i 7 mk. srebrem. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do restauracji Bolesława Bochulewskiego róg Targowej i Średniej.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK (m. p. Przejazd 8)

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd 8.